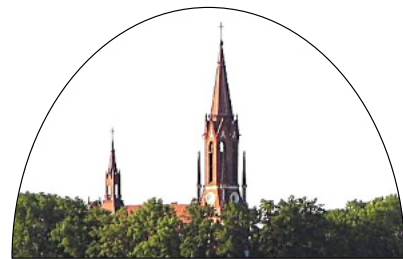


Łomaskie strony

BIULETYN INFORMACYJNY



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 5 (81)

WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK 2021

Szowni Czytelnicy, witajcie w kolejnym numerze Łomaskich Stron! Zbliżają się jedne z najważniejszych dla katolików świąt. Przed nami dni zadumy i wspomnień. Odwiedzać będziemy cmentarze i naszych bliskich którzy na wieczność pozostaną w naszej pamięci. Bezpiecznych i spokojnych podróży w miejsca nie raz znacznie oddalone od domu rodzinnego. Dobrej pogody która nam wszystkim pomoże w zaduszkowe święta. Tymczasem za nami kolejne dwa miesiące z życia Gminy Łomazy. Oto co przygotowaliśmy dla Was w najnowszym wydaniu. Przeczytać możecie m.in. o Narodowym Dniu Edukacji. Nasze relacje ze szkół w Łomazach i Huszczy. Za nami również Narodowy Spis Powszechny. Piszemy też o nowych drogach w Gminie. Zakończono duży projekt przebudowy trasy Łomazy - Kozły - Kolembrody. Oddano także po remoncie do użytku drogę z Kozłów do Musiejówki. Znacznie poprawiły się warunki podróży również na drodze z Dubowa na Wolę Dubowską. W numerze naszej gazety którą trzymacie w dłoniach znajdziecie też relację z jubileuszem Studzianczan. Wydarzenia kulturalne i przeglądy piosenek oraz jubileusze również w zespołach Poranna Rosa i Pohulanka. Jest również relacja z jesiennego festynu w Burwinie i wiele innych ciekawych i ważnych tematów. Zachęcamy do lektury!

Czy z bobrem można się dogadać?

Więcej na str 11



Piętnaście kilometrów nowej drogi!

Więcej na str 17



Odstonili tablicę upamiętniającą bitwę Konfederatów Barskich

Piętnastego września w uroczysku „Głuch”, na granicy miejscowości Szymanowo, Studzianka i Lubenka, odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy upamiętniającej miejsce bitwy pomiędzy Konfederatami Barskimi a wojskami rosyjskimi w 1769 r. Uroczystość zorganizowali wójt gminy Łomazy Jerzy Czyżewski oraz dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Łomazach Bogumiła Wińska.

Poświęcenia miejsca pamięci dokonał ksiądz wikariusz Krzysztof Zawadzki. Wiązankę w imieniu mieszkańców okolicznych wsi złożył natomiast radny Grzegorz Wysocki oraz przewodniczący Rady Gminy Łomazy Andrzej Wiński.



– Dziś spotykamy się w widłach rzek Grabarka i Zielawa. U styku trzech miejscowości. Szymanowo, Lubenka i Studzianka. Chcemy upamiętnić bitwę Konfederatów Barskich z wojskiem carskim. To tu znajduje się pamiątkowa mogiła konfederatów. Mowa jest o tym, że zginęło ich w tej bitwie kilkudziesięciu. Szczątki znajdują się właśnie w tym miejscu, to tu i w okolicach tego miejsca ich pochowano. W tym roku mija dwieście pięćdziesiąta druga rocznica tej bitwy. Życzliwi mieszkańcy i sąsiedzi, zaraz po bitwie postawili kilkanaście, kilkadziesiąt, dziś nie wiemy już tak naprawdę ile, kamiennych słupów z krzyżami. Jeden z tych kamieni pamiętający tamten czas, z krzyżem wtedy wybitym, dziś odrestaurowany, został wmurowany w obecny pomnik i znajduje się przy pamiątkowej, informacyjnej tablicy. Świadczyło to i dwa i pół wieku temu i dziś świadczy o życzliwości i pamięci sąsiadów i mieszkających tutaj ludzi – mówił podczas uroczystości wójt gminy Łomazy Jerzy Czyżewski.

Wójt dziękował podczas odsłonięcia rodzinie Pana-siuków, którzy przekazali część swojego placu pod budowę pomnika, a także dla strażnika tego miejsca pana Macieja Jarockiego. – On pamiętał o tych wydarzeniach, o tym czyje szczątki ludzie są tu pochowane, to głównie on dbał o to aby w dniach listopadowych, co roku zapalano w tym miejscu znicze – podkreślał wójt.

– Znajdujemy się na wzgórzu kiedyś zwanym „Łysą Górą”. Prawdopodobnie to prastare, historyczne miejsce, gdzie ułożony został pierwszy gród Łomazy. Tak jak zostało napisane na tablicy pamiątkowej, to tutaj piętnastego września tysiąc siedemset sześćdziesiątego dziewiątego roku doszło do bitwy Konfederatów Barskich pod dowództwem pułkownika Franciszka Pułaskiego, brata generała Kazimierza Pułaskiego. Franciszek poległ właśnie tutaj. Choć są dwie wersje tamtych wydarzeń. W jednej z niej mówi się, że pułkownika zabrano aż do majątku pod Mińskiem Mazowieckim. Druga mówi o tym, że poległ tutaj a pochowany został albo gdzieś tutaj albo we Włodawie. Mój dziadek opowiadał mi jeszcze, że w tym miejscu za jego życia było kilkanaście czy kil-

kadziesiąt kurhanów z podobnymi do dziś odsłoniętego kamieniami i głazami z krzyżami. Jeden z nich znajduje się na dziś święconej mogile pomnika. Dzięki życzliwości Mirosława Panasiuka, Bożeny i Leszka Bańkowskich, życzliwości wójta Jerzego Czyżewskiego udało się te czasy upamiętnić. Miejsce zostało wybrane, nieprzypadkowo. Nadal pod tym kamieniem znajdują się szczątki ludzkie. Fragment kości miednicy, kilka żeber. Trudno już dziś określić nam tutaj, czy to konfederata barski, czy żołnierz wojsk carskich, czy też żołnierz, partyzant poległy w wojnach światowych. Szczątki ludzie często są tu na okolicznych polach wykopywane podczas prac rolniczych. Kilka lat temu złożyliśmy je właśnie pod tym kamieniem - opowiada Maciej Jarocki, mieszkaniec gminy Łomazy, regionalista, pasjonat, strażnik miejsc pamięci i inicjator upamiętnienia miejsca bitwy Konfederatów i wojsk carskich.

Warto wspomnieć, że Łomazy zapisały się również w

literaturze pięknej. W „Zemście” Aleksandra Fredry, jeden z bohaterów powieści, Czesław Raptusiewicz, wspomina o tym miejscu, jako konfederat walczył również pod Łomazami

Miejsce nazywane przez miejscowych „Głuch”, to kolejne z odkrywanych tajemnic i miejsc zapomnianych, które jednak żyją w ludzkich wspomnieniach i opowieściach przekazywanych z dziada pradziada. Uroczystość szczególnie, ale i miejsce niezwykle. Podczas uroczystości opowiadano o różnych tajemniczych i niewyjaśnionych wydarzeniach, które napotkali tędy podróżujący mieszkańcy.

Uroczysko „Głuch” miejsce, w którym strasz?

Z opowiadań starszych mieszkańców o miejscu zwanych „Głuch” krążą baśnie i legendy. Jedną z nich opowiada o podróżnym, miejscowym, który w zimową noc, przy pełni księżyca podróżował właśnie w tych okolicach. Przechodząc obok miejsca bitwy z łak i pół wylonili się cztery postacie. Ciarki przeszły człowieka. Trudno było je rozpoznać. Szły za podróżującym. W pewnym momencie mieszkaniec wystraszony, ale w chwili odwagi, obrócił się, przeklął, zawołał, aby dopytać kim są, skąd idą, czego od niego chcą. Zjawy znikły. Inna opowiada o sprycie i przebiegłości polskich wojskowych. Już w czasie pierwszej i drugiej wojny na mapach sztabowych poprowadzone były tędy ślady dróg. Wojska radzieckie dały się nabrać. Szły tędy oddziały z ciężkim sprzętem. Szły, bo na mapie wyznaczona była droga dobrej jakości, utwardzona, bityna. Ale na miejscu okazało się, że żadnej porządnej drogi tu nie ma, a żołnierze mieli ciężki przemarsz i spore spowolnienie działań. Podobno psioczyli na „chytrych polaczków”.

Pasjonująca historia ukryta w ziemi

W ostatnich latach często styk miejscowości Studzianka, Szymanowo i Lubenka odwiedzają poszukiwacze śladów historii. Obecni byli tu już poszukiwacze z wykrywaczami metali, a zapowiedzieli się naukowcy z georadarem. Odnajdywane są kolejne kamienie i głazy z krzyżami. Część z nich znajduje się na okolicznych podwórkach. Odnajdywane są



szczątki ludzie. W pobliżu miała w przeszłości znajdować się stara, pierwsza, najdawniejsza osada Łomazy. Gród warowny położony w widłach rzek i nad rozlewiskami i bagnami. Też niedaleko stąd znajdował się stary cmentarz. Sieć dróg i sieć rzek była kilka wieków temu zupełnie inna. Droga, przy której znajduje się tablica i kamień upamiętniający bitwę Konfederatów Barskich, nazywana była w przeszłości „drogą królewską”. To tędy przemierzał szlaki w 1386 r. wielki książę litewski Jagiełło. Łomazy wraz z pobliskim Rossoszem i Piszczaczem położone były na wielkim Szlaku Jagiellońskim z Krakowa do Lublina i dalej do Wilna. Szlak ten funkcjonował w latach 1386 - 1611. Do dziś odnajdywane są tu też wielkie czarne dęby zakopane w ziemi, zarosnięte roślinnością rzeczna, zatopione na niewielkim już dziś, ale jednak obszarze podmokłym i bagnistym w rejonie połączenia rzek Zielawy i Grabarki.

Monety i numizmaty, amunicja i broń

Odnajdywane są tu monety z szerokiego przekroju wieków. Od najdawniejszych bitych groszy jagiellońskich po talary i franki z czasów Napoleona Bonaparte. Na polach często znajdowane są pociski i naboje z czasów Konfederacji Barskiej. A jest tu na pewno tego jeszcze dużo. W bitwie pod Łomazami z Konfederatami starli się m.in. wojskowe oddziały karabinierów rosyjskich pod dowództwem Castellgo. Oddano setki wystrzałów, po których ślady znajduje się do dziś. To tutaj też przetaczały się wojska niemieckie i radzieckie podczas drugiej wojny światowej.

– Odkrywamy tajemnice. Samo słowo „tajemnice” świadczy o tym, że może ich ziemia łomska kryć jeszcze dużo. Mamy nadzieję, że każdego roku będziemy odkrywać kolejne i co raz więcej. Gmina Łomazy i jej mieszkańcy starają się pamiętać o takich miejscach i wydarzeniach z nimi związanych. Rok temu odnowiliśmy cmentarz wojenny z czasów pierwszej wojny światowej w Kozłach, cmentarz z tysiąc dziewięćset piętnastego roku. Tam znajdują się trzy mogiły, Polaków, Austriaków i Rosjan w jednym miejscu. W tym roku upamiętniamy Konfederatów Barskich w miejscu nazywanym „Głuch” – podsumowuje wójt Czyżewski.



Uroczyste podziękowanie za plony i piknik rodzinny

Zdjęcia: Bożena Kaczmarek

29 sierpnia mieszkańcy gminy Łomazy uczestniczyli we mszy dziękczynnej za plony. Każdego roku uroczystość jest formą podziękowania rolnikom za ich ciężką pracę, byśmy mieli zawsze w każdym domu chleb powszedni. Tego roku plony były obfite, nikomu więc nie powinno go zabraknąć. Pięknym akcentem uroczystości był wieniec dożynkowy wykonany przez panią z Koła Gospodyń Wiejskich w Lubence oraz Agnieszkę i Grzegorza Wysockich ze Studzianki.

Po mszy, w parku przy Placu Jagiellońskim, odbył się Integracyjny Piknik Rodzinny skierowany do dzieci z rodzinami. Podczas pikniku promowane były szczepienia przeciw Covid - 19, odbyły się koncerty zespołów ludowych z gminy Łomazy, a także koncert Justyny i Rafała Maleńczuków. Imprezę zakończyła dyskoteka z DJ Fantomaszem.

Organizatorami wydarzenia byli: Wójt Gminy Łomazy, Rada Gminy Łomazy oraz Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach.



"Biesiada u sąsiada" w Huszczy

Gmina Łomazy jest chyba najbardziej rozśpiewaną gminą na terenie powiatu białskiego, a być może nawet województwa. Tyle zespołów - i to po sąsiedzku - spotkać można tylko tutaj. Potwierdziła to "Biesiada u Sąsiada" zorganizowana przez zespół "Raz na ludowo" z Huszczy.



Wśród dostojnych gości obecny był m.in. wójt gminy Łomazy Jerzy Czyżewski, przewodniczący Rady Gminy Łomazy Andrzej Wiński, radny powiatowy Paweł Stefaniuk, sekretarz Gminy Łomazy Marianna Łojewska, prezes Banku Spółdzielczego w Łomazach Krzysztof Łojewski, prezes Gminnej Spółdzielni w Łomazach Tadeusz Bańkowski oraz sołtys Huszczy Pierwszej Małgorzata Rudzka.

Zespół „Raz na ludowo” powstał w 2019 roku. Jest najmłodszym stażem zespołem na terenie gminy i jednym z siedmiu działających czynnie na terenie samorządu. W zespole śpiewają mieszkanki Huszczy Pierwszej i Huszczy Drugiej. Kapelmistrzem zespołu od grudnia 2019 roku jest Mieczysław Zieliński. Już

po pierwszym miesiącu od założenia, „Raz na ludowo” zostało zaproszone na biesiadę karnawałową do Łomaz, organizowaną przez zespół „Śpiewam, bo lubię”. Dalsze występy zespołu z Huszczy przerwała pandemia. Wznowili działalność w czerwcu 2021 roku. – Zaczynamy od nowa! – mówią członkinie zespołu.

Rozmawiamy z członkiniami zespołu Alicją Olędzką, Ewą Bujnik i Elżbietą Moszkowską.

– Nazwa wydarzenia, Biesiada u sąsiada, to wspólny pomysł. Zależało nam na wspólnym śpiewaniu pieśni biesiadnych. Na rozkręceniu towarzystwa. A sąsiadem są dla nas wszyscy, każdy zespół z gminy Łomazy i okolic. Śpiewam, bo lubię z Łomaz, Poranna Rosa z Korczówki, Studzianczanie ze Studzianki, Lu-teńka z Koszoł, Pohulanka z Kopytnika, Zielona Kalina z Dubowa. To wszystko przecież zespoły z niedalekich miejscowości. Dziś poznajemy i integrujemy się z naszymi sąsiadami. – mówią mieszkanki Huszczy.

Wydarzenie miało miejsce w wyremontowanej i przebudowanej już kilka lat temu świetlicy wiejskiej w Huszczy Drugiej. Samorząd gminy Łomazy wykonał w miejscowości dwa lata temu również porządną drogę asfaltową. Świetlica ma podjazd z kostki brukowej i wysypane żużlem dojazdy. W środku odremontowana została sala główna z kominkiem. Świetnie wyposażona jest również kuchnia. Powstały także nowe sanitariaty. Jest to znakomite miejsce wykorzystywane nie tylko przez zespół „Raz na ludowo”, ale i przez społeczność wsi podczas zebrań sołeckich, spotkań, wydarzeń kulturalnych w miejscowości i wydarzeń rodzinnych, jak wesela czy komunie.

– Gdy tylko w zaproszeniu przeczytałem, że Huszcza organizuje „Biesiadę u sąsiada” od razu poczułem, że muszę tutaj być, że nie może mnie tutaj dziś zabraknąć. Mimo, że mieszkam w sąsiedniej gminie Piszczac, a pochodzę z Wólki Kościeniewickiej, to przecież jest to bardzo blisko. Jesteśmy sąsiadami. Życzę kolejnych udanych spotkań i zabaw. Aby nie zdarzało się tak jak ostatnio, przez pandemię, że zespół nie



mógł wystąpić przez okres prawie dwóch lat. Wszystkim zespołom życzę, aby śpiewały wtedy kiedy tylko chcą i oby to było jak najczęściej. Trzymam kciuki za tą i każdą podobną imprezę czy to w gminie Łomazy czy to u siebie w gminie Piszczac. Bawmy się i zintegrujemy. Straciliśmy i tak wszyscy za dużo czasu – mówił Paweł Stefaniuk, radny Rady Powiatu w Białej Podlaskiej.

– W imieniu samorządu Gminy Łomazy chcemy wspólnie z przewodniczącym Rady Gminy Andrzejem Wińskim podziękować, naszemu beniaminkowi za zaproszenie. Beniaminek bo tak się zawsze mówi o najmłodszym, debiutującym. Widzimy na sali tablicę z dyplomami, na razie początek, skromna, niewiele ich, ale pewny jestem, że już niebawem, trzeba będzie ją powiększać, aby zmieścić wszystkie nagrody i pamiątki z występów zespołu. Tego życzymy. – mówił na spotkaniu wójt gminy Łomazy Jerzy Czyżewski.

Zdaniem wójta tytuł „Biesiada u sąsiada” był strzałem w dziesiątkę. Dobrze obrazuje charakter wydarzenia w którym uczestniczą zespoły sąsiadujące ze



sobą przez przysłowiową „miedzę”. - Kilkadziesiąt lat temu znały się ze sobą całe miejscowości. To były jedne wielkie rodziny. Pomagali sobie wzajemnie przy pracach polowych, a wieczorami spotykali się wspólnie przy śpiewie. Całe wioski uczestniczyły w wydarzeniach rodzinnych. Integrowano się. Wkraczająca kilkadziesiąt lat temu technika też na początku pomagała w tej integracji. Rodziny spotykały się bardzo często przy jednym, pierwszym odbiorniku radiowym czy później telewizorze we wsi. Dziś znowu spotykamy się w jednym miejscu w gminie. Cieszę się, że takie inicjatywy dochodzą do skutku - podkreśla wójt gminy.

Zorganizowanie takiego wydarzenia i podobnych nie jest możliwe bez wsparcia finansowego, również tego z zewnątrz. Zespół z Huszczy otrzymał takie od Banku Spółdzielczego w Łomazach. – To wspaniała inicjatywa. Integracja gminnej społeczności. Wszystkie zespoły, które działają, funkcjonują, mają szansę się spotkać, porozmawiać. Gratuluję tego pomysłu. Miła zabawa, można wspólnie pośpiewać, a jeśli siły pozwolą również potańczyć – mówi prezes Banku Spółdzielczego w Łomazach Krzysztof Łojewski.



Dobra kondycja to podstawa

Trening obwodowy będący połączeniem ćwiczeń o charakterze siłowym i cardio to świetna okazja do zadbania o własną kondycję i zgrabną sylwetkę, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym. Na nowy sezon treningowy zaprasza Akademia w Łomazach.

Akademia Taekwon-Do Virtus we współpracy z Gminą Łomazy zaprasza do udziału w zajęciach, które odbywają się w każdy piątek w hali sportowej Zespołu Placówek Oświatowych w Łomazach o godz. 17.45. Trening prowadzi specjalizowany i z wieloma tytułami trener Magdalena Bańkowska. Cotygodniowe bezpłatne zajęcia, do których w każdym momencie mogą dołączyć wszyscy chętni mieszkańcy gminy, finansowane są ze środków budżetu gminy



Łomazy w ramach zadań Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Trening odbywa się w reżimie sanitarnym, obowiązuje dezynfekcja rąk, maseczki, a także zmiana obuwia na sportowe na jasnej podeszwie.

Akcja Narodowego Czytania w Huszczy

Tekst i zdjęcia: Barbara Hołownia

4 września miała miejsce jubileuszowa 10. edycja akcji społecznej „Narodowe czytanie”. W tym roku Polacy czytali utwór Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej” - tragifarsę w trzech aktach. Do akcji włączyła się także Szkoła Podstawowa w Huszczy. Klasa VII i VIII, pani dyrektor, pani sołtys, rodzice oraz nauczyciele przeczytali pierwszy akt sztuki. Czytany tekst wywołał uśmiech na niejednej twarzy, miejmy nadzieję, że później pojawi się także refleksja.



Gmina Łomazy pamięta...

1 września w 82. rocznicę wybuchu II wojny światowej władze samorządowe oraz harcerze z gminy Łomazy wystawili wartę przed pomnikiem upamiętniającym poległych w walce o wolność i niepodległość Ojczyzny. Złożono wieńce i zapalono również



znicze pod pomnikiem bojowników ruchu oporu zamordowanych przez hitlerowców w latach 1939-44. W uroczystości wziął udział przewodniczący Rady Gminy Łomazy Andrzej Wiński.



Dekada z zespołem Studzianczanie

21 sierpnia br. w świetlicy wiejskiej w Studziance obchodzono okrągły jubileusz 10-lecia działalności zespołu Studzianczanie. W spotkaniu, oprócz solenizantów uczestniczyły władze gminy, przedstawiciele sołectwa oraz zaprzyjaźnione zespoły.

– Dla Gminy Łomazy zespół Studzianczanie to ambasador naszego samorządu i lokalnej kultury – podkreślił wójt Jerzy Czyżewski podczas przekazania okolicznościowego grawertonu.



Cały skład zespołu liczy obecnie 14 osób. Kierownikiem zespołu jest akompaniujący na akordeonie Andrzej Chwaluczyk. Za rytm na bębnie odpowiada natomiast Józef Hołonowicz. – Cieszy to, że ludzie chcą się spotykać i integrować. Studzianczanie przez te lata wypracowali sobie i renomę i splendor. Jako



samorząd na pewno nadal będziemy wspierać zespół – zapewnia Andrzej Wiński, przewodniczący Rady Gminy Łomazy.

W repertuarze zespołu znajdują się piosenki biesiadne, ludowe, patriotyczne, kolędy oraz pieśni maryjne. Zespół występował na uroczystościach gminnych i powiatowych, biesiadach oraz m.in. na Przeglądzie Chórów i Zespołów Śpiewaczych „Majowe Śpiewanie” w Polubiczach, przeglądach kolęd w Bokince Królewskiej, Czosnówce, czy na Powiatowych Festiwalach Sękaczy. Prezentuje się oczywiście również w Studziance i sąsiednich miejscowościach. Średnio zespół Studzianczanie występuje dla publiczności 14 razy w roku.

Ich największym sukcesem do tej pory było zajęcie I miejsca w Plebiscycie Portalu „Biała 24” w 2019 roku. – Czego chcieć więcej? Zdrowia! Bo chęci do wspólnego śpiewania nam nie brakuje. Chwalimy się też i tym, że jesteśmy w gronie nielicznych zespołów z tak liczną męską obsadą wokalną – podkreśla kierowniczka zespołu Mirosława Jaśkiewicz.

Do zespołu obecnie należą: Andrzej Chwaluczyk, Józef Hołonowicz, Anna Hołonowicz, Bożena Kowalczyk, Tadeusz Kowalczyk, Mirosława Jaśkiewicz, Jan Niedźwiedź, Małgorzata Szejnko, Józef Szenejko, Piotr Szopliński, Teresa Niedzielska, Radosława Cydejko, Andrzej Cydejko oraz Marian Demczuk.

Warto wspomnieć, że pierwszym prowadzącym zespół był Marian Powszuk, a następnie akompaniujący na skrzypcach śp. Tadeusz Derlukiewicz.

Śpiewali z zespołem także: Powszuk Jadwiga, Owczaruk Henryk, Brodacka Mirosława, Kalinowska Danuta, Mańkowska Krystyna, Kowaleńko Regina, Kukawska Małgorzata, Kożuchowski Stanisław, Golba Grażyna, a akompaniował nieżyjący już Edward Serhej.

Zespół Studzianczanie jest otwarty na nowe osoby i zaprasza do wspólnego śpiewania, reprezentowania miejscowości i gminy oraz wspólnej integracji.



Dobra współpraca gminy z powiatem bialskim w zakresie budowy dróg

25 sierpnia na drodze powiatowej z Dubowa do Woli Dubowskiej starosta bialski Mariusz Filipiuk podsumował współpracę w zakresie drogownictwa z gminą Łomazy.



– Dzisiaj symbolicznie dokonujemy odbioru prac wykonanych we współpracy gminy z powiatem bialskim w minionym roku. W 2021 roku na terenie gminy Łomazy wykonano aż trzynaście kilometrów przebudowy oraz remontu dróg powiatowych, w czterech odcinkach, na łączną kwotę siedmiu milionów złotych. Z tego niecałe dwa miliony pochodziły z samej gminy, kolejne dwa z powiatu, a pozostałe



środki zostały pozyskane z Urzędu Wojewódzkiego – przybliży szczegóły rocznej współpracy wójt gminy Łomazy Jerzy Czyżewski.

Wśród przebudowanych i wyremontowanych dróg znajdują się: największy 9-kilometrowy odcinek Łomazy-Kozły-Kolembrody, ponad kilometrowy odcinek Dubów-Wola Dubowska, 2-kilometrowy odcinek Stasiówka-Zeszczynka i kilometrowy odcinek w miejscowości Szymanowo w kierunku Huszczy. Jak informuje wójt Czyżewski, obecnie wykonywana jest dokumentacja na drogę Studzianka-Koszoły na kwotę 100 tys. złotych. – W ostatnich latach ta współpraca była owocna i na taką liczymy też w przyszłości – podsumowuje wójt, jednocześnie składając podziękowania za przychylność staroście i radnym powiatu bialskiego.

Starosta Mariusz Filipiuk, podsumowując miniony rok współpracy, podkreślił wagę europejskich funduszy dla rozwoju drogownictwa na terenie samorządu. – Powiat bialski ma ogromną sieć dróg, to ponad tysiąc kilometrów. Przez wiele lat inwestycje, z różnych powodów, nie były realizowane w dużym tempie. Dzisiaj mamy inne możliwości aplikowania o różne środki – zauważył starosta bialski Mariusz Filipiuk. – Dawniej robiliśmy odcinki po trzysta metrów, obecnie nie schodzimy poniżej kilometra. W miejscu, w którym

się znajdujemy, również był zaplanowany krótszy odcinek, ale, chcąc poprawić bezpieczeństwo ruchu, zdecydowaliśmy się na prace od samej drogi wojewódzkiej – dodaje dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Krystyna Beń. – Współpraca z wójtem gminy Łomazy jest super. Gmina partycypuje w wielu inwestycjach i dzięki niej robimy dwa razy więcej – podsumowuje dyrektor Beń.



Mieszkańcy gminy po raz kolejny włączyli się w akcję Narodowego Czytania

Tekst / zdjęcia: GBP w Łomazach

W tym roku odbyła się jubileuszowa 10. edycja ogólnopolskiej akcji pn. "Narodowe Czytanie" pod patronatem Prezydenta RP. Tym razem lekturą był dramat Gabrieli Zapolskiej pt. "Moralność pani Dulskiej". Podstawowym przesłaniem utworu jest krytyka moralności mieszczańskiej. Autorka piętnuje obłudę i zakłamanie połączone z brakiem wrażliwości.

Głównym celem Narodowego Czytania jest promocja czytelnictwa, propagowanie dzieł polskiej literatury oraz ich prezentacja w realistycznej oprawie artystycznej. Organizatorami czytania w gminie byli wójt gminy Jerzy Czyżewski oraz Gminna Biblioteka Publiczna i Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach. Wydarzenie odbyło się 4 września.

Fragmenty książki czytali: wójt Jerzy Czyżewski, Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Wiński, z-ca

Przewodniczącego Rady Gminy Ireneusz Korszeń, 1 Drużyna Harcerska w Łomazach pod opieką Agnieszki Garbatiuk oraz Próbną Gromadą Zuchowa w Łomazach pod opieką Kamili Telaczyńskiej - Golwiej: Lena Rusek, Laura Cybulska, Emilia Marciniuk, Zuzanna Telaczyńska, Agnieszka Korszeń, Oliwia Adamiak, Wiktoria Dziobek, Julian Telaczyński, Jan Telaczyński oraz mieszkańcy gminy Łomazy: Anna Marciniuk, Renata Krasuska - Adamiak, Oskar Adamiak, Julia Korszeń, Jakub Korszeń, Anna Telaczyńska, Wojciech Telaczyński, Andrzej Telaczyński, Nikola Sobechowicz, Kaja Sobechowicz, Barbara Zukowska, Katarzyna Hołownia oraz Agata Chwalewska.



Czy z bobrem można się dogadać?

Tekst i rysunki: Roman Głodowski
grafiki: Agata Balińska



Bobry to od kilku dekad stali bywalcy polskiego krajobrazu.

Bobry to od kilku dekad stali bywalcy polskiego krajobrazu. Nie zawsze jednak lokalizacja ich siedlisk jest po myśli innych użytkowników danego terenu. Najlepiej wiedzą o tym rolnicy, którzy z powodu aktywności tych zwierząt nie mogą lub mają bardzo utrudnioną możliwość korzystania z łąk i pastwisk.

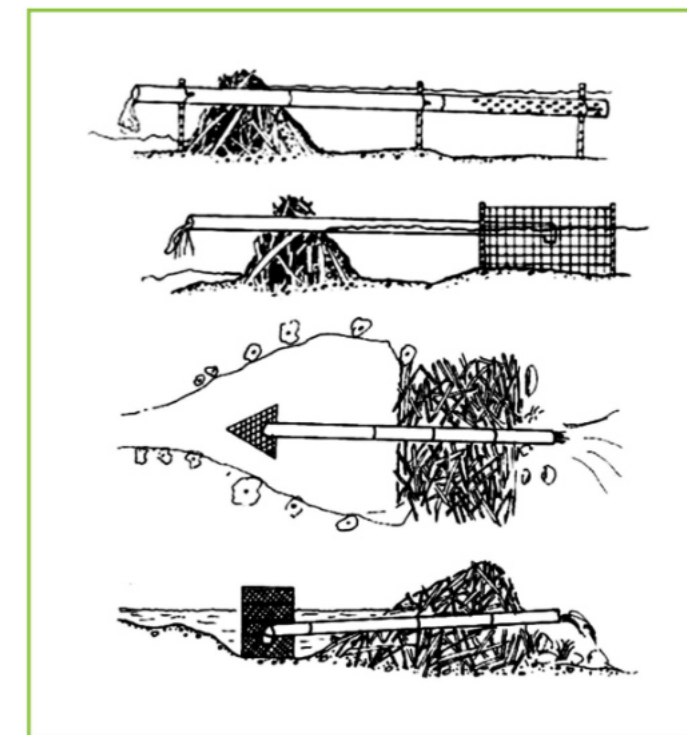
Stosowane metody nie działają

Powszechnie stosowane rozwiązania eliminujące działalność bobrów to rozbiórka tam, a także nielegalne odławianie i zabijanie osobników (bóbr należy do gatunków chronionych). Okazuje się jednak, że metody te nie tylko nie działają, ale przynoszą odwrotny skutek! Na miejscu poprzedniej bobrzej rodziny, w niedługim odstępie czasu pojawiają się inne osobniki. Jeśli środowisko jest dla bobrów atrakcyjne ponownie będą zasiedlać teren.

Jak możemy sobie z tym poradzić?

Skoro nie można się pozbyć „wroga” to warto się z nim zaprzyjaźnić. Odpowiednie zabiegi i urządzenia często pozwalają na całkowite i trwałe unikanie znaczących szkód wynikających z działalności bobrów. Są to:

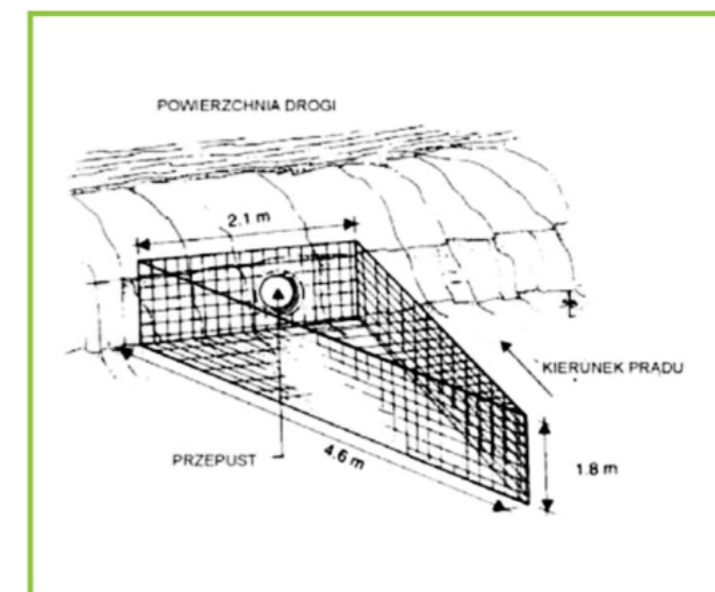
- montaż w tamie urządzeń stabilizujących poziom wody takich jak rury przelewowe (rysunek 1),
- zabezpieczenie potencjalnie zagrożonych przepustów drogowych za pomocą siatki lub klatki (rysunek 2),



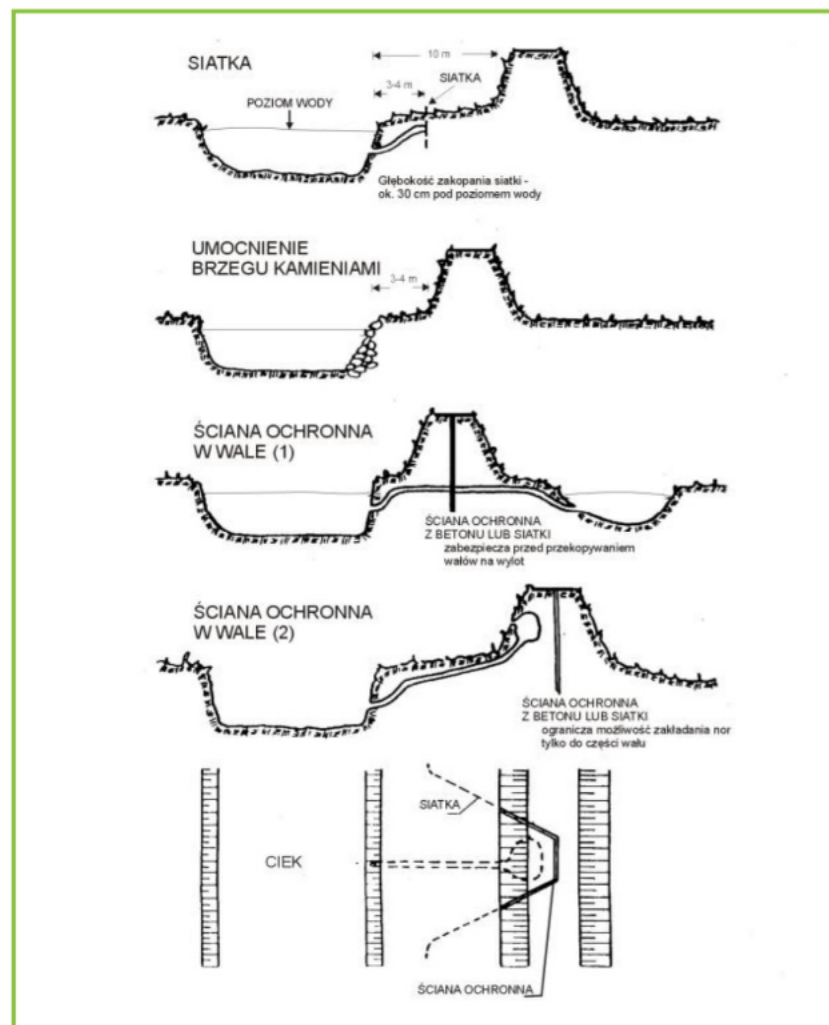
Rys. 1 Różne rodzaje rur przechodzące przez tamy bobrów.

- zabezpieczenie cennych drzew przed zgryzaniem za pomocą metalowej siatki,
- ogrodzenie upraw rolnych za pomocą metalowej siatki ogrodzeniowej lub elektrycznego ogrodzenia typu „pastuch”,
- zabezpieczenie wałów przeciwpowodziowych i grobli poprzez wkopanie zapór lub umocnienie go metalową siatką (rysunek 3).

Bobry są aktywne zazwyczaj na terenie ok. 20 metrów od zbiornika wodnego, więc warto też pomyśleć o takiej strefie buforowej.



Rys. 2 Proste ogrodzenie przepustu.



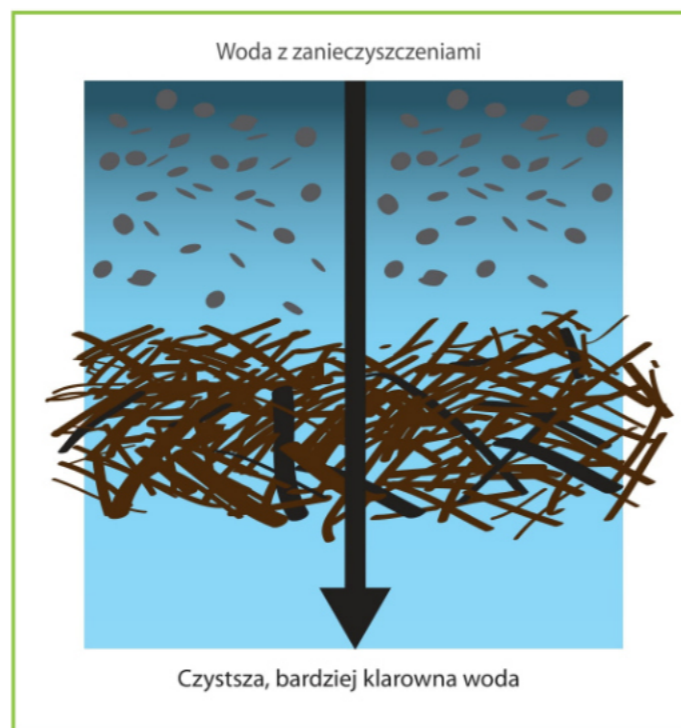
Rys. 3 Różne sposoby zabezpieczenia grobli stawów i wałów przeciwpowodziowych.

Rura przelewowa – sprytny sposób na rozlewiska bobrowe

Mechanizm rury przelewowej jest sprytny i prosty zarazem. Obrazuje go rysunek nr 1. Rury przelewowe skutecznie stosowane są na szeroką skalę w 40 stanach USA i w Kanadzie. W Polsce również zaczynamy się do nich przekonywać i niech dobrym przykładem będzie choćby Nadleśnictwo Dojlidy, Supraśl, Rudka czy Suwałki. O ich suk-



Bóbr należy do gatunków chronionych.



Siedliska bobrowe są naturalnymi oczyszczalniąmi.

cesach zapewnia Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Białymstoku.

Czy bobry robią tylko złą robotę?

Choć z perspektywy rolnika indywidualnego, który nie może skosić całości siana ze swojej łąki bóbr zawsze wydaje się być szkodnikiem, to w większej skali bobry mają niezmiernie korzystny wpływ na ekosystem, a więc także na nas samych jako część tego ekosystemu.

W okolicy stawów bobrowych podwyższa się i stabilizuje poziom wody gruntowej, ograniczeniu ulega erozja gleb, same zaś strefy zalewu stają się miejscem osadzania wypłukiwanych z gleb z wyższych partii zlewni cząstek mineralnych i organicznych. Siedliska bobrowe, wliczwszy obszar podwyższonego poziomu wody gruntowej, działają więc jak gąbka chłonna wodę wiosną i oddając w lecie. Są też naturalnymi oczyszczalniąmi. Woda opuszczająca staw bobrowy jest czystsza, bardziej klarowna, posiada mniejszy wskaźnik obecności metali ciężkich. Stawy bobrowe lokalnie zmniejszają szczyt fali powodziowej. Fala wezbraniowa po dużych deszczach lub na wiosnę rozkłada się na większej powierzchni, traci swój impet. Podtopienie łąki może uniemożliwić zbiór siana w jednym roku, ale w przypadku suszy w innym roku plony są wyższe.

Problem naprzemiennych okresów suszy i nawalnych deszczy z jakim w ostatnich latach mamy do czynienia jest ogromny, a bobry odpowiadają na to wyzwanie bez długotrwałych procedur administracyjnych i bez wydawania miliardów złotych. Dzięki metodom takim jak rury przelewowe może powstanie nowe powiedzenie – i człowiek syty i bóbr cały!

Fotografią promują gminę i otrzymują za to nagrody!



I miejsce: Oliwia Adamiak „Skąpany spokój”

Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach zorganizował dla mieszkańców gminy konkurs fotograficzny pn. „Promujemy naszą Gminę!”. Jury spośród 36 nadesłanych fotografii musiało wytypować trzy najciekawsze, co trzeba przyznać, nie było łatwym zadaniem. Autorzy wszystkich prac popisali się niezwykłym zmysłem obserwacji, czego efektem są piękne i twórcze kadry.

Jury w składzie: Jerzy Czyżewski, Anna Lesiuk i Bożena Kaczmarek zmierzyło się jednak z tym zadaniem i postanowiło przyznać:

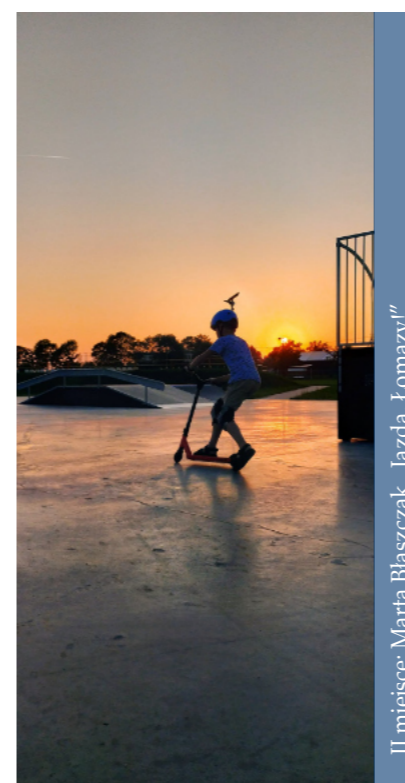
- I miejsce: Oliwia Adamiak „Skąpany spokój”,
- II miejsce: Marta Błaszczak „Jazda, Łomazy!”,
- III miejsce: Krzysztof Lewczuk „Mizar w Studziance”.

Wyróżnienia:

- Agata Sadowska „Burwińskie szlaki”,
- Renata Krasuska-Adamiak „Słońcem malowane”,
- Izabela Ziętecka „Rudy”.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury.

Wystawa pokonkursowa prezentowana będzie do końca listopada na przystanku autobusowym w Łomazach.



II miejsce: Marta Błaszczak „Jazda, Łomazy!”



III miejsce: Krzysztof Lewczuk „Mizar w Studziance”

Zabrzmiąta Muzyka Narodów Południowego Podlasia

12 września w Łomazach odbył się koncert zorganizowany w myśl projektu „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Prezentacje muzyczne kultur mniejszości narodowych i etnicznych „Muzyka Narodów Południowego Podlasia”.

W imprezie wzięły udział zespoły prezentujące sześć narodowości, które niegdyś zamieszkiwały na terenie Łomaz i Podlasia: Litwa - zespół „KLUMPE”, prezentujący muzykę, piosenki i pieśni litewskie. Zespół klezmerski „BERBERYS” - muzyka, piosenki i pieśni żydowskie. Rosja - FAINA NIKOLAS z zespołem, prezentująca muzykę, piosenki i pieśni rosyjskie. Białoruś - zespół „SOUVENIR”, prezentujący piosenki, pieśni i muzykę białoruską. Ukraina - zespół „TUHAJ BEJ”, prezentujący piosenki i muzykę ukraińską. Polska - zespół KOMBI, prezentujący piosenki polskie.

Ponadto, z muzyką polską wystąpiła Orkiestra Dęta OSP w Łomazach, zespół harmonijkowy „Echa Łomaz”, dzieci z piosenkami polskimi: Lena Trochonowicz, Lena Rusek i Laura Cybulska, Kaja Sobechowicz oraz duet Małgorzata Derlukiewicz i Javi Rodriguez.

Projekt kierowany był do szerokiego grona odbiorców, zarówno turystów jak i wszystkich grup społecznych zamieszkujących region, w tym do młodzieży a jego celem była potrzeba ukazania bogactwa i złożoności regionalnego dziedzictwa kulturowego. Zapoznania mieszkańców regionu i turystów z twórczością muzyczną mniejszości narodowych zamieszkujących niegdyś tereny Południowego Podlasia, jako elementem tradycji i współistnienia.

Kwota dofinansowania wydarzenia którą uzyskał Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach z funduszy Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, to 52 tysięcy 176 zł.



Wspominamy tegoroczne wakacje

Zdjęcia: GOK w Łomazach

Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach zaproponował dzieciom i młodzieży w okresie wakacji ciekawy program zajęć. Wśród nich znalazły się zajęcia plastyczne, podczas których można było rozwijać swoje artystyczne zainteresowania pod czujnym okiem instruktora Bożeny Kaczmarek.



Dzień Sportu w Dubowie

5 września w Dubowie odbył się Dzień Sportu. Organizatorami imprezy byli Uczniowski Ludowy Pożarniczy Klub Sportowy Florian oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Dubowie. Dzieci oraz rodzice wzięli udział w wielu zabawach i konkurencjach sportowych. Na koniec każdy uczestnik imprezy otrzymał pamiątkowy medal oraz słodki upominek.



Ostatki wakacyjne na rockowo



28. sierpnia w parku przy Placu Jagiellońskim odbył się koncert pn. „Wakacje na rockowo”. Na scenie zaprezentowały się dwa zespoły z powiatu bialskiego: „Tentative” z Łomazy oraz „Koniec Listopada” z Białej Podlaskiej. Na zakończenie, jako gwiazda rockowych brzmień, wystąpił band Jacka Dewódzkiego - byłego wokalisty legendarnej grupy Dżem.

Impreza odbyła się przy wsparciu finansowym Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej oraz pod patronatem Wójta Gminy Łomazy Jerzego Czyżewskiego.



Piętnaście kilometrów nowej drogi! Trasy przez Kozły i Musiejówkę

Tekst: Leszek Niedaleki / Anna Ostapiuk

Starosta Bialski Mariusz Filipiuk, wójt Gminy Łomazy Jerzy Czyżewski, i wójt Gminy Rossosz Kazimierz Weremkowicz zaprosili gości i samych mieszkańców na uroczyste przecięcie wstęgi, a tym samym oficjalne otwarcie i oddanie do użytku przebudowanej i zmodernizowanej trasy z Łomazy na Kolembrody przez Kozły i z Kozłów do Rossosza przez Musiejówkę. Inwestycja warta prawie 8 milionów 600 tys zł wsparta została przez Wojewodę Lubelskiego. Uroczystość zaszczylił swoją obecnością wicewojewoda Robert Gmitruczuk.



Zadanie dofinansowano ze środków Państwowego Funduszu Celowego - Fundusz Dróg Samorządowych. Inwestycja „Przebudowa drogi powiatowej Nr 1072L Łomazy - Kolembrody - Wiski na odcinku Łomazy - granica powiatu wraz z remontem drogi powiatowej Nr 1105L Rossosz - Kozły”. Dofinansowanie wyniosło 4 mln 280 tys 754 zł. Wartość całości realizacji zadania to kwota 8 mln 561 tys 509 zł. Połowa kosztów pokryta została proporcjonalnie przez samorządy: powiatowy i dwóch partnerskich gmin.

- Dziś (29.09 - dop. Redakcja) przekazujemy mieszkańcom naszego powiatu ogromną inwestycję, którą jest droga o długości 15 kilometrów wraz z częścią chodników, wybudowana wspólnie z samorządem Gmin Łomazy i Rossosz. Otrzymaliśmy dofinansowanie z FDS w wysokości 50 procent, 25 procent dołożył powiat, 17 procent Gmina Łomazy, a pozostałą część Gmina Rossosz - wyjął starosta bialski Mariusz Filipiuk.

- Ta inwestycja niewątpliwie poprawi bezpieczeń-

stwo użytkowników, bo stan drogi przed przebudową był fatalny. Każdy jeden kilometr, który możemy przekazać i który poprawia bezpieczeństwo, jest dla nas wielką satysfakcją i radością. Słowa podziękowania kieruję w stronę wicewojewody lubelskiego Roberta Gmitruczuka, który wspierał nas przy realizacji tej inwestycji. Dziękuję wójtowi Gminy Łomazy Jerzemu Czyżewskiemu i wójtowi Gminy Rossosz Kazimierzowi Weremkowiczowi, który spoglądał przychylnie na nasz pomysł montażu finansowego, ale też radnym powiatowym za podjęcie decyzji o zabezpieczenie w budżecie powiatu wkładu w wysokości prawie 2,2 mln złotych. Dzięki podobnym montażom finansowym udaje się przekazywać naszym mieszkańcom po kilkadziesiąt kilometrów dróg rocznie - dodaje starosta.

- Ta droga jest nawet nieco dłuższa, bo po stronie powiatu radzyńskiego należy dodać kolejne 10 kilometrów. Jest to świetny szlak komunikacyjny łączący Łomazy z Komarówką, ale też Białą Podlaską z Lublinem i Parczewem. Intensyfikacja ruchu na tej drodze jest znaczna, zarówno dla pojazdów osobowych jak i ciężarowych. Niewiele osób wie, że ta droga była budowana i eksploatowana w czasie budowy kopalni w Łęcznej. Żwir był transportowany tą nietypową drogą na początku lat 70-tych. Ta droga dużo przeszła i 50 lat eksploatacji wymagało położenia nowego asfaltu i zapewnienia bezpieczeństwa i komfortu użytkownikom. Tereny są malownicze, a sam ciąg komunikacyjny jest też przyjazny rowerzystom - zauważa wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk.

W minionym roku we współpracy z Powiatem Bialskim na terenie Gminy Łomazy udało się przebudować i wyremontować 13 kilometrów dróg powiatowych. Były to cztery odcinki, a powstają również kolejne plany.



- Po ponad 50 latach udało się przebudować drogę powiatową Łomazy-Kozły-Kolembrody. Blisko 9-cio kilometrowy odcinek na terenie gminy został przebudowany za kwotę ponad 5,5 mln złotych. Z Gminy Łomazy pochodzą środki w wysokości 1,5 mln zło-

tych. Radni gminy jednogłośnie zabezpieczyli te środki w budżecie – stwierdza wójt Gminy Łomazy Jerzy Czyżewski.

– Na odcinku Kozły-Musiejówka-Rossosz droga została przebudowana po ponad 40 latach, miejmy więc nadzieję, że przez wiele lat mieszkańcy będą mogli korzystać z niej w sposób bezpieczny. Chcielibyśmy, żeby został również przebudowany odcinek Łomazy-Huszcza oraz Bielany-Krasówka-Korczówka. – dodaje wójt Czyżewski.

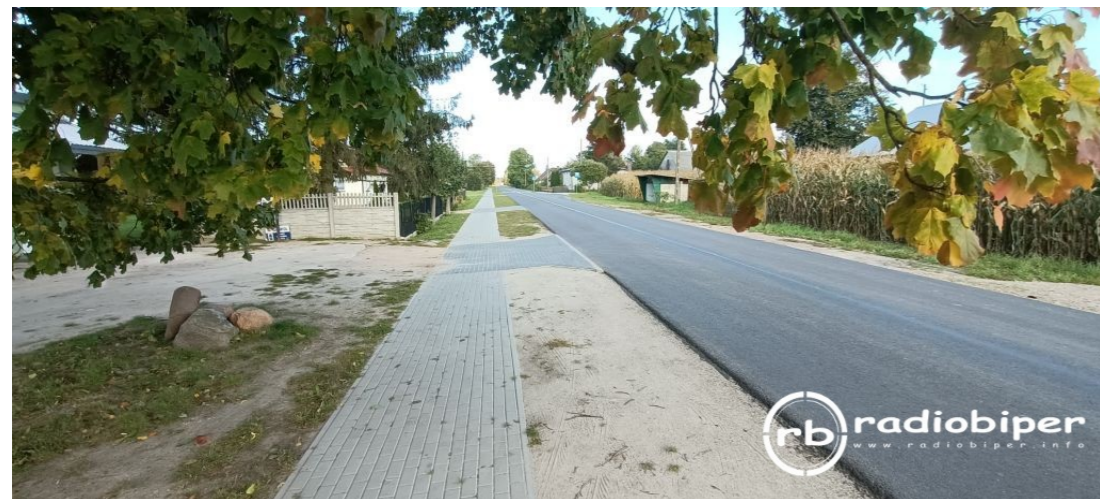
Po raz kolejny potwierdza się zasada dobrych wzajemnych stosunków i współpracy. Dzięki temu poprzez przebudowę drogi powiatowej również Gmina Rossosz zyskała nowy asfalt w miejscowości Musiejówka.

– Gdyby nie województwo i powiat to ta droga by nie powstała. Zgoda na wszystkich szczeblach administracji rządowej i samorządowej doprowadziła do nowej drogi Rossosz-Musiejówka. Po 35 latach od jej budowy został odnowiony ponad 4-kilometrowy odcinek. W kierunku Musiejówki zaczęliśmy prace remontowe dużo wcześniej, z tym że były to remonty krótkich kilometrowych odcinków – przypomina



kampanii wyborczej. Moja działalność jako radnego skupia się wokół infrastruktury drogowej, z tego też tytułu jestem członkiem Komisji Infrastruktury w powiecie białskim – wyjaśnia radny powiatu białskiego i mieszkaniec gminy Rossosz Mateusz Majewski.

– Sukces ma wielu ojców i żadnemu bym usług nie ujmował. Stanęliśmy na wysokości zadania i w porę zareagowaliśmy, co przyniosło efekt wymierny w postaci sporego wyremontowanego kawałka o długości 4,5 kilometra między Kozłami i Rossoszem. W planach radnego chęć wykonania kolejnych dwóch 2-3 kilometrowych odcinków dróg na terenie gminy oraz niezbędnych chodników.



wójt Gminy Rossosz Kazimierz Weremkowicz. Gmina Rossosz wsparła inwestycję kwotą niemal 800 tys. złotych. W ostatnich latach na terenie Musiejówki miały miejsce wcześniejsze inwestycje, choćby budowa świetlicy wiejskiej.

Propozycję włączenia odcinka Kozły-Rossosz do projektu przebudowy drogi Łomazy-Kozły-Kolembrody złożył radny Mateusz Majewski.

– Ta droga była jednym z głównych punktów mojej

Przedstawiamy również opinię sołtysa Kozłów o zrealizowanej inwestycji i dniu dzisiejszym swoich miejscowości.

Zmodernizowana trasa powstała w latach 70tych zeszłego wieku. Od tamtego czasu nie przechodziła gruntownych remontów. Dziś jest zmodernizowana od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 812, obwodnicą Łomaz. Z Łomaz trasa powiatowa nr 1072L w kierunku na

Kozły ma rangę ulicy osady, a nosi nazwę ulicy Kozłowskiej. W kierunku na Kozły biegnie polami a następnie zwartym kompleksem leśnym. Kończy się las, zaczynają się Kozły. Tu zmodernizowano dwie zatoki autobusowe, powstały perony i chodniki dojścia. Pojawiło się oznakowane poziomo i pionowo przejście dla pieszych. Chodników pojawiło się około 300 metrów w centrum miejscowości. Od świetlicy, poprzez sklep po zatoki przystanków autobusowych. Dalej to już zmodernizowane skrzyżowania. Pierwsze z drogą na Musiejówkę, kolejne z drogą na

Korczówkę. Następnie most na rzece Żarnicy. Dalej to już prosta trasa na Kolembrody, koniec Gminy Łomazy, koniec Powiatu Białskiego a początek Gminy Komarówka Podlasia i Powiatu Radzyńskiego.



Bożena Oniszczyk, sołtys wsi Kozły (gm. Łomazy).

– Sołtysiem w Kozłach jestem od sześciu lat. Bardzo dobrze pracuje mi się i dogadujemy się wspólnie z mieszkańcami. Mieszkańcy są super, choć z roku na rok ich ubywa. Remont drogi do Łomaz w jedną, a do Kolembrod w drugą stronę był planem priorytetowym. Mamy nawet chodnik, o którym nikt tu nie marzył i o tym, że zostanie pobudowany kiedykolwiek nawet nie myślał. Miejscowość bardzo wyładniała, wypiękniała. Mamy wodociąg oraz odremontowaną i po termomodernizacji świetlicy-remizę.

Przydałoby się teraz wyremontować przystanki autobusowe. Dzieci jeżdżą przecież do szkoły. Mamy plac zabaw, myślę, że wymaga już jednak unowocześnienia i wymiany urządzeń do zabawy, z których korzystają najmłodszy. Jest sporo domów w zabudowie kolonijnej, rozrzuconych, daleko od głównej drogi. Tam prowadzą drogi gruntowe. Myślę, że z czasem przyjdzie pora i na nie. Już nie szosa asfaltowa, ale może jakiś kamień, grys, utwardzenie choćby prowizoryczne. To rozwiązało by kolejne problemy i kłopoty z przejazdem i komunikacją już na terenie całej wsi. Jest jednak świadomość, że wszystkiego na raz nie da się zrobić. I tak uzyskaliśmy bardzo dużo. Są inne wsie w gminie, które też czekają na swoją kolej. Wspólnie, powoli, sukcesywnie, myślę, że uda się zrealizować

wszystkie plany.

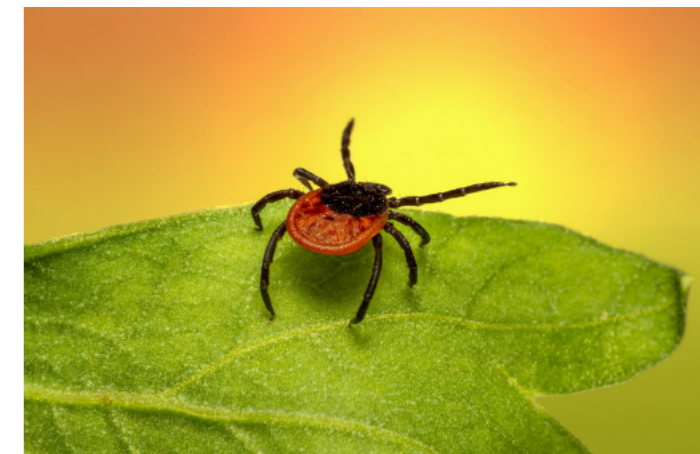
Już od kilku lat również Gmina Rossosz sukcesywnie, po kawałku, kilometr, dwa ciągnęła remont trasy od Rossosza, skrzyżowanie z ulicą Lubelską w kierunku na Musiejówkę. Udało się do momentu realizacji obecnego projektu remont drogi pociągnąć do Mokrych. Dziś świętowano kolejne 4 i pół kilometra zmodernizowanej trasy. Cały pozostały odcinek drogi powiatowej r 1105L. Drogi od Mokrych przez całą Musiejówkę do granicy gmin Rossosz i Łomazy przed Kozłami.

Bezpłatne badania i konsultacje w programie „Przeciwko Boreliozie”

Blisko pięciuset mieszkańców gminy Łomazy przystąpiło już do Programu Profilaktycznego „Przeciwko Boreliozie” realizowanego we współpracy z Centrum Medycznym „Sanitas” z Lublina. Z uwagi na tak duże zainteresowanie został wyznaczony trzeci termin bezpłatnego badania i konsultacji medycznych.

Program bezpłatnych badań i konsultacji medycznych w kierunku boreliozy skierowany jest do mieszkańców województwa lubelskiego w wieku 15 lat i więcej, osób aktywnych zawodowo: pracowników i członków rodzin, z uwzględnieniem grup wysokiego ryzyka, czyli rolników, leśników, myśliwych, a także tych, którzy podejrzewają u siebie boreliozę lub mieli kontakt z kleszczem. Szczegóły dostępne są na stronie www.cmsanitas.pl.

Warunkiem przystąpienia Gminy Łomazy do programu badań było zgłoszenie się co najmniej 120 chętnych osób. Z uwagi na duże zainteresowanie mieszkańców konieczne było przeprowadzenie badań w dwóch etapach, czego efektem jest wynik blisko 500 osób przebadanych w kierunku boreliozy. Ci, którzy nie skorzystali z tej możliwości w poprzednich terminach, mogą wziąć udział w trzecim naborze. Wystarczy pobrać z Urzędu Gminy ankietę zgłoszeniową i wypełnioną zwrócić do dnia 10 listopada 2021 r. Warunkiem przeprowadzenia trzeciego etapu jest zgłoszenie się co najmniej 40 osób.



Święto Darów Jesieni

Już po raz czwarty społeczność Burwina spotkała się na terenie szkolnym, by w jesiennych scenariach bawić się wspólnie na świeżym powietrzu. Mieszkańcy tradycyjnie wybrali najlepszą potrawę konkursową i spróbowali swoich sił w mini turnieju łuczniczym.



Spotkanie odbyło się 17 października. Dopisała i pogoda i uczestnicy, którym w ubiegłym roku plany pokrzyżowała pandemia, dlatego też teraz jeszcze chętniej przybyli na plac szkolny. Niestety, część musiała zostać w domu w związku z nałożoną na kilka klas łomaskiej szkoły kwarantanną, ale ci, którzy dotarli, nie mogli narzekać na brak atrakcji.

Strażacy podpisali umowy na zakup sprzętu

Strażacy z jednostek działających na terenie gminy Łomazy odebrali umowy na dofinansowanie z Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników na zakup wyposażenia samochodów bojowych i strażnic OSP.

23 października łomascy strażacy reprezentowani przez prezesa OSP Dubów Tadeusza Stankiewicza, prezesa OSP Huszcza Barbarę Hołownia, skarbnika OSP Korczówka Edmunda Nowosielskiego i prezesa OSP Łomazy Grzegorza Tereszczuka odebrali umowy na dofinansowanie. Pozyskane środki zostaną przeznaczone na zakup pomp, węży, wentylatorów oddymiających, radiotelefonów, piły do betonu oraz innych niezbędnych elementów wyposażenia.

Wręczenie umów nastąpiło w obecności pochodzącej



Święto Darów to impreza coroczna, która odbyła się już po raz czwarty w zwartej formule wspólnej zabawy, konkursu kulinarnego i mini turnieju łuczniczego. - To spotkanie integracyjne dla mieszkańców nie tylko Burwina, ale i innych, okolicznych miejscowości. Stałym elementem wydarzenia jest organizowany podczas święta, niezależnie od pogody, mini turniej łuczniczy oraz tematyczny konkurs kulinarny, na który każdy chętny może przynieść swoją potrawę. Jurorami są wszyscy uczestnicy imprezy, smakują potrawy i wydają werdykt. Co roku mamy na stołach od ośmiu do dziesięciu jesiennych potraw. W tym roku tematem przewodnim jest cukinia - wyjaśniła sołtys wsi Burwin Agata Sadowska. W poprzednich latach w konkursie królowały potrawy z ziemniaków, buraków i kapusty. A dla smakoszy kielbaska z ogniska, którego organizacja możliwa była dzięki ładnej, sprzyjającej pogodzie. - Bawimy się dziś, grillujemy, integrujemy na tyle, na ile pozwala nam pandemia - podsumowała organizatorka spotkania.

z Łomaz Moniki Głowackiej, będącej członkiem Zarządu Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony”. Dofinansowanie przyznano w ramach otwartego konkursu na realizację zadania publicznego w zakresie ochrony i promocji zdrowia „Wyposażenie wozów strażackich w ramach wspierania jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenów wiejskich”.



Gminny Dzień Edukacji Narodowej

W dwóch gminnych placówkach oświatowych na terenie gminy, w Łomazach i Huszczy, społeczność szkolna obchodziła uroczyste, choć ponownie w reżimie sanitarnym, Dzień Edukacji Narodowej. Spotkania w obu szkołach były doskonałą okazją do podsumowania zadań oświaty, zwłaszcza w trudnych warunkach pandemii i wręczenia nagród za wybitne działania na rzecz edukacji.



Obecny na obu akademiach Wójt Gminy Łomazy Jerzy Czyżewski podkreślał, że nauczyciel pełni funkcję nie tylko pedagoga, ale też psychologa, opiekuna i przewodnika. Szczególnie teraz, kiedy rodzice zmierzli się z koniecznością zdalnej edukacji swoich pociech. Zaznaczył również, że funkcjonowanie placówek możliwe jest dzięki zaangażowaniu pracowników administracji i obsługi.

Czterech pracowników szkół odebrało z rąk władarza Nagrody Wójta Gminy Łomazy. Wśród wyróżnionych znalazła się dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Łomazach Bogumiła Wińska, której złożono podziękowanie za wielkie zaangażowanie, trud pracy oraz za zarządzanie największą placówką oświa-

ową w gminie. Kolejną nagrodę, za sprawną koordynację działań platformy zdalnego nauczania, odebrała Dorota Łaska. Wśród nagrodzonych pracowników Szkoły Podstawowej w Huszczy znalazły się: doceniona za wkład wniesiony w dobrą pracę szkoły dyrektor Dorota Pawłowska oraz Katarzyna Bańkowska, wyróżniona za osiągnięcia w nauczaniu języka obcego i sprawne przygotowanie jednej z laureatek olimpiady wojewódzkiej z języka rosyjskiego. Uroczystości stały się również okazją do wręczenia nagród Dyrektora Szkoły najbardziej zasłużonym dla oświaty nauczycielom i pracownikom oświaty.

Dzień Edukacji Narodowej w szkole w Łomazach swoim bogatym programem artystycznym uświetnił uczniowie klas I-III i Va. Zabawne skecze, piosenki oraz kompozycja Vivaldiego wykonana na skrzypcach przez jedną z uczennic, występ laureatek gmin-

nego konkursu „Na ludowo zaśpiewajmy”, a także wspólnie odśpiewane „Sto lat” podniosły rangę uroczystości i uwydatniły wdzięczność wobec nauczycieli za ich nieoceniony wkład w edukację młodych ludzi. Niespodzianką przygotowaną dla szkoły w Huszczy był, wręczony przez wójta, upominek w postaci godła państwowego wyrzeźbionego z rosnącej na terenie szkolnym, a powalonej w zeszłym roku podczas burzy, dostojnej lipy. Godło wykonał ludowy twórca z Łomaz Wiesław Mikiciuk.

Społeczność szkolną podczas ich wielkiego wspólnego święta zaszczylił swoją obecnością przewodniczący Rady Gminy Andrzej Wiński i przewodnicząca Rady Rodziców Anna Marciniuk.





Zadanie realizowane przez
Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych
na podstawie umowy z Powiatem Białskim.

Starosta Bialski Mariusz Filipiuk zaprasza
mieszkańców Powiatu Białskiego na



BEZPŁATNE PORADY PRAWNE OBYWATELSKIE I MEDIACJE

PUNKTY PORAD PRAWNYCH/MEDIACJI

WISZNICE

ul. Rynek 35
Budynek Urzędu Gminy

poniedziałki, czwartki, piątki od 9⁰⁰ do 13⁰⁰,
wtorki od 12⁰⁰ do 16⁰⁰
nr do punktu: 518-415-182, 663-762-223

PORAD UDZIELAJĄ
DOŚWIADCZENI PRAWNICY
- RADCOWIE PRAWNI

ŁOMAZY

Plac Jagielloński 27

środy od 8⁰⁰ do 12⁰⁰
nr do punktu: (83) 341-70-03



Projekt finansowany ze środków
Ministerstwa Sprawiedliwości

**SKORZYSTAJ
Z POMOCY
PRAWNIKA!**

PORAD PRAWNYCH UDZIELAJĄ TAKŻE

Radcowie Prawni

Międzyrzec Podlaski, ul. Warszawska 30/32
od poniedziałku do piątku, w godz. 9⁰⁰ 13⁰⁰
nr do punktu: 83 35 113 99

Adwokaci

Terespol, ul. Wojska Polskiego 132
wtorki, czwartki, piątki w godz. 9⁰⁰ 13⁰⁰, środy 13⁰⁰ 17⁰⁰
nr do punktu: 83 333 10 14

Kobylany (Urząd Gminy Terespol), Pl. Kaczorowskiego 1
poniedziałki od 13⁰⁰ do 17⁰⁰
nr do punktu: 83 411 20 28

Inne informacje: Porady co do zasady udzielane są podczas osobistej wizyty w punkcie. Osoby, które ze względu na niepełnosprawność ruchową nie są w stanie przybyć do punktu lub osoby doświadczające trudności w komunikowaniu się mogą otrzymać poradę przez telefon, Internet, poprzez zorganizowanie wizyty w miejscu zamieszkania albo w innym miejscu Wyposażonym w sprzęt ułatwiający komunikację lub z dostępem do tłumacza języka migowego.

Mediacja co do zasady jest świadczona podczas osobistej wizyty w punkcie porad.

Baza porad, pism i artykułów:

www.mamprawo.eu

PUNKT PORAD OBYWATELSKICH/MEDIACJI

JANÓW PODLASKI

ul. Bialska 6a
Budynek Urzędu Gminy

poniedziałki, środy, czwartki, piątki od 8⁰⁰ do 12⁰⁰,
wtorki od 12³⁰ do 16³⁰
nr do punktu (83) 341-30-73 (wew. 29)

W dni wolne od pracy
punkty są nieczynne.

Forma zapisu:

Termin wizyty ustalany jest telefonicznie pod nr centralny w powiecie, mailowo lub osobiście.

Bliższe informacje pod nr podanym do zapisów.

**Zadzwoń
i umów się
na wizytę!**



centralny nr w powiecie: **83 351 13 56**
e-mail: obywatelskie@powiatbialski.pl

„Pomogliście rodzinie Dawida”.
Za nami impreza charytatywna
w bialskim amfiteatrze

W amfiteatrze w Białej Podlaskiej, w niedzielę 3 października, miała miejsce impreza charytatywna pt. „Pomóżmy rodzinie Dawida. Dobro zawsze wraca!!!” podczas której zbierane były pieniądze dla rodziny zmarłego Ś.P. Dawida, który był członkiem - akordeonistą Teatru Obrzędowego „Czeladońka” im. Kazimierza Kuszniarów oraz występował także z Kapelą Podlasiacy działającą przy Białskim Centrum Kultury. Cały dochód z wydarzenia został przekazany dzieciom i żonie Dawida. Koncert zaszczylił swoją obecnością prezydent Białej Podlaskiej Michał Litwiniuk.



– „Dawid znany, jako kochający mąż, ojciec, syn i brat, przyjaciel wielu ludzi i rodzin. Był człowiekiem zdolnym, energicznym, empatycznym, kochającym życie i ludzi, pomysłowy, zawsze pomocnym, otwartym na ludzi i nowe znajomości. Dawid był duszą towarzystwa, potrafił swoją radością, muzyką i śpiewem porwać do tańca i śpiewu ludzi nie tylko z Teatru w trakcie występów, ale również widzów. Jego muzykalność i radość udzielała się wszystkim, którzy go spotkali. Dawid Głacki zmarł 17.07.2021 r. w wieku 28 lat. Pomagał naszemu Teatrowi ocalić piękną tradycję” – piszą o zmarłym przyjaciele z Teatru Obrzędowego „Czeladońka”



Żona i dzieci po śmierci Dawida zostały w ciężkiej sytuacji nie tylko przez stratę najbliższej im osoby, ale również w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Dlatego przyjaciele ze sceny postanowili zorganizować imprezę charytatywną, aby pomóc rodzinie. Pieniądze zebrane z wejściówek i licytacji zostały przekazane w całości dla rodziny akordeonisty. – Teatr Obrzędowy „Czeladońka”, który istnieje już 40 lat był i jest jedną wielką rodziną, dlatego też tragedia która dotknęła jego najbliższych nie jest nam obojętna, dlatego chcieliśmy pomóc rodzinie przynajmniej finansowo. Nie jesteśmy obojętni. Dobro zawsze wraca – dodają organizatorzy wydarzenia.

Podczas wydarzenia wystąpili:

- Teatr Obrzędowy „Czeladońka” im. Kazimierza Kuszniarów
- Zespół Śpiewaczy Luteńka,
- Oliwia Spychel,
- Teatr Słowa,
- Kapela Podlasiacy,
- Dj. Daniel,
- Piotr Nagiel wokalista zespołu Sto Procent,
- Hot AiR,
- Wojciech Cugowski,
- KARDAMON.

Organizatorami wydarzenia są:

- Teatr Obrzędowy „Czeladońka” im. Kazimierza Kuszniarów,
- NIWA Łomazy.

Partnerzy:

- Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach,
- Białskie Centrum Kultury.



Zobacz materiały video na Facebooku:



Kolejna edycja projektu "Mała książka - wielki człowiek" w Gminnej Bibliotece Publicznej w Łomazach.

Projekt dla dzieci w wieku przedszkolnym realizowany jest w ramach ogólnopolskiej kampanii „Mała książka - wielki człowiek” we współpracy z bibliotekami publicznymi. Akcja ma zachęcić rodziców do odwiedzania bibliotek i codziennego czytania z dzieckiem. Każde dziecko w wieku przedszkolnym, które przyjdzie do biblioteki biorącej udział w projekcie, otrzyma w prezencie wyjątkową Wyprawkę Czytelniczą na dobry czytelniczy start.

W Wyprawce dzieci znajdą wyjątkową książkę „Pierwsze czytanki dla...”, dostosowaną pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka i spełniającą najwyższe standardy w projektowaniu pięknych i mądrych książek dla najmłodszych, a także Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, Mały Czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania. Dzięki akcji dziecko pozna ważne miejsce na czytelniczej mapie dzieciństwa (bibliotekę) i zostanie pełnoprawnym uczestnikiem życia kulturalnego.

W Wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice - przygotowana dla nich broszura informacyjna przypomni o nieocenionej roli czytania w rozwoju ich dziecka oraz o rozmaitych korzyściach wynikających z częstego odwiedzania biblioteki.

Projekt Instytutu Książki finansowany jest ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.



Łomaskie strony



Buletyn wydawany dla mieszkańców Łomaz i okolic przez Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach.

Archiwalne numery buletynu (w kolorze) dostępne są na stronie www.lomazy.pl/publikacje.

Redaguje zespół: radiobiper

Skład: wlasnewww.pl
strony internetowe z ♥

Druk: GOK Łomazy, nakład podstawowy: 1300 egz.

radiobiper@poczta.fm

Corzystamy z materiałów własnych, nadesłanych a także zamieszczanych na stronach internetowych.